

№ 290.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Tomasza B.  
Niedz. św. Eugeniusza.  
Pon. św. Sylwestra P.  
Wt. Nowy Rok.  
Sr. św. Makarego Op.  
Czw. św. Daniela M.  
Piąt. św. Tytusa B.

Wschód słońca: godz. 8 m. 13  
Zachód słońca: godz. 3 m. 50  
Dług. dnia: godz. 7 m. 37

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —  
Półrocznie „ 4 „ —  
Kwartalnie „ 2 „ —  
Miesięczn. „ - „ 68

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przeesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie „ 5 „ —  
Kwartalnie „ 2 „ 50  
Miesięcznie „ - „ 85

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 3.

Nr. telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 29 grudnia 1906 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minkoj  
w Zgierz, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyozajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 26 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

## HOTEL VICTORIA Warszawa, Jasna 8

po gruntownem odnowieniu i zupełnej zmianie administracji otwarty.

1344—26

TEATR WIELKI. W Poniedziałek 31 stycznia 1906 r.

Tylko jeden występ słynnej tancerki

### Izadory Duncan.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego od 10 do 1-5 i od 5-ej do 7 wieczorem.

Szczegóły w programach.

Początek o 8-ej wieczorem.

1925—1

№ 32 648.

### Z Magistratu miasta Łodzi.

Na oryginalne napisano: Zaświadczam 11 (24) czerwca 1905 r. Warszawski generał gubernator, generał-adjutant Maksimowicz. Za zgodności: za dyrektora kancelaryi W. Litwiński, za referenta A. Nikiforow.

Ujednolajniona nowa taryfa opłaty w Łódzkiej rzeźni miejskiej za prawo rzezi, oczyszczenia kiszki, za wpędzenie na rynek bydła i od każdego zwierzęcia wpędzanego do rzeźni oraz za rewizję weterynaryjną, za ważenie bydła i ważenie mięsa.

Bez różnicy wieku i płci.

1) Od jednej sztuki bydła rogatego żywego wagi do 15 pudów rb. 2, wyżej pudów 15 do 20 rb. 2 kop. 50; wyżej 20 pudów rb. 3.

2) Od jednej sztuki drobnego bydła rogatego:

cielenia wagi do 40 funtów	kop. 45
wagi wyżej 40 funtów	kop. 60
barana wagi do 30 funtów	kop. 35
wagi wyżej 30 funtów	kop. 50
kozy wagi do 40 funtów	kop. 30
wagi wyżej 40 funtów	kop. 40

3) Od jednej świni:

żywej wagi do 200 funtów	rb. 1 kop. 30
wagi wyżej 200 funtów	rb. 1 kop. 50

Oddzielnie za badanie mikroskopijne mięsa od jednej sztuki

Na fundusz ubezpieczeniowy na wypłatę wynagrodzenia za zniszczenie sztuki

4) Od jednego konia:

żywej wagi do 15 pudów	rb. 3
wagi wyżej 15 pudów	rb. 3 kop. 50

5) Od jednego prosięcia

6) Za korzystanie z szopy w ciągu jednego dnia od jednej sztuki:

bydła rogatego	kop. 20
jednej świni	kop. 10
jednej sztuki drobnego bydła rogatego	kop. 5

7) Za korzystanie z targu bydłowego od każdej sztuki, nie przeznaczonej na rzeź w mieście Łodzi:

bydła rogatego stepowego lub ras ulepszonych	kop. 40
rasy miejscowej i od konia	kop. 30
świni	kop. 20
drobnego bydła rogatego	kop. 15

8) Za ważenie mięsa sprowadzonego i produktów mięsnych sprowadzonych na własny użytek a również za mięso nie zabrane w swoim czasie (punkt 9) od jednego puda kop. 1.

9) Za przechowywanie mięsa i innych produktów nie zabranych przez rzeźników w dzień rzezi do godziny 11-ej wieczorem od każdego puda na dobę kop. 10.

10) Za sanitarne zbadanie mięsa sprowadzonego od jednego puda kop. 20.

U w a g a I. Waga mięsa mniej ćwierci puda liczy się za ćwierć puda.

U w a g a II. Wszystkie wyliczone pobory wpływają na korzyść koncesjonariusza, za wyjątkiem poborów oznaczonych oddzielnie w punkcie 3 (za badanie mikroskopijne i pobór na fundusz ubezpieczeniowy) które, jako posiadające specjalne przeznaczenie koncesjonariusz obowiązany wnosić do kasy miejskiej w końcu każdego miesiąca.

U w a g a III. Ponieważ obowiązkiem koncesjonariusza jest dezynfekcja gmachów i zniszczenie wszystkich odpadków szkodliwych dla zdrowia, w specjalnie przeznaczonym na to budynku asenizacyjnym, to i wszystkie produkty otrzymane ze zniszczenia lub zużytkowania tych odpadków, jako to: sadło, tłuściec nawozowe, albumin i t. p. idą na korzyść koncesjonariusza, tudzież należy do niego dochód za zniszczone sztuki, załączonych lub padłych zwierząt.

U w a g a IV. Wszystkie kiszki i inne wnętrzości winny być oczyszczone bezwarunkowo w gmachach rzeźni.

Taryfa ta będzie wprowadzoną on dnia 1-go stycznia n. st. 1907 roku.

### Przemysł warszawski po strejkach.

W urzędowym «Więstniku Finansów» p. S-r analizuje położenie przemysłu warszawskiego po okresie masowych strejków i dochodzi do wniosku, że bezrobocie odbiły się na przemyśle warszawskim daleko zgubniej, niż w innych centrach

przemysłowych państwa, dzięki specyficznym warunkom tutejszym.

Charakterystyczną cechą stosunków przemysłowych warszawskich jest istnienie drobnych przedsiębiorstw obok wielkiego przemysłu. One to padły ofiarą strejków, które z konieczności wywołały przesilenie w tutejszym całym świecie handlowym. Większość towarów warszawskich jest wyrabiana ręcznie, podrożeńie zatem pracy stanowiącej ogromną część kosztów produkcji i skrócenie dnia roboczego wywołało naturalnie ogromne podrożeńie towarów. Tak np, koszt pracy w ręcznej fabrykacji piór fantazyjnych (wywożonych masami do Cesarstwa) stałowi 70 proc. kosztów produkcji. Płaca robocza podskoczyła prawie o 50 proc.; wobec tego konkurencja wyrobów zagranicznych będzie bardzo ciężka.

Poszczególne gałęzie przemysłu ucierpiały w różnym stopniu. Niektóre upadły całkowicie. Do tych, oprócz wyrobu piór fantazyjnych, należy fabrykacja obuwia. Obuwie warszawskie, wobec podrożenia płacy roboczej, nie może już konkurować z obuwem prowincjonalnym. Dowodem tego jest fakt, że popyt ze strony Cesarstwa spadł właśnie na tanie gatunki obuwia, które może wyrabiać każde miasteczko prowincjonalne.

W takim samym położeniu znalazła się fabrykacja odzieży gotowej i kapeluszy słomkowych.

Druga grupa gałęzi przemysłu, które ucierpiały, lecz nie upadły całkowicie, obejmuje fabrykację bielizny, która podrożala zaledwie o 8—10 proc. Tutaj ani zagranica, ani prowincja konkurować z Warszawą nie może. Natomiast utraciła Warszawa niektóre centralne rynki Cesarstwa, a mianowicie nad Wołgą i sąsiednie gubernie. Tam zaś, gdzie dostawa z Moskwy drożej kosztuje, niż dostawa z Warszawy, bielizna warszawska utrzymała się na stanowisku dominującym. W analogicznym położeniu znalazły się wyroby introligatorskie z tą tylko różnicą, że tutaj konkurencję silną wyrządza nie Moskwa, lecz prowincja.

Cało wyszły z fali strejkowej tylko te gałęzie przemysłu, które ześrodkowują się w wielkich przedsiębiorstwach. Udoskonalenia techniczne w wielu fabrykach skompensowały podrożeńie robocizny i nawet obniżyły kosztu produkcji. Tak np. ułożyły się warunki w fabrykacji wyrobów platerowanych, zamków żelaznych.

Z krótkiego przeglądu skutków bezrobocia w poszczególnych gałęziach przemysłu warszawskiego — pisze «Ludzkość» — wyprowadzić można zgodnie z autorem jeden wniosek. „Upadła masa drobnych przedsiębiorstw, na miejsce których powstaną wielkie przedsiębiorstwa kapitalistyczne, w których dawni samoistni drobnoprodawcy znajdują lepsze warunki istnienia, niż poprzednio. Chodzi tylko o to, aby wielki kapitał umiał prędko wyzyskać pomyslną dla siebie sytuację i tem zażegnał jaknajprędzej przesilenie, panujące na rynku pracy.”

Taki to komentarz «Ludzkości».







2,346 rb. 49 kop., wpłacone składki członków rzeczywistych 3,643 i protektorów 226 rb.; wydatki drobne 25 rb. 10 kop. Ogółem dochody wynosiły 6,240 rb. 59 kop.

W rubryce wydatków znajdujemy: odpisy na kapitał rezerwowy 834 rb. 35 kop.; procenty funduszu żelaznego i rezerwowego od pożyczki 46 rb. 84 kop.; odpisano niezapłacone składki członkowskie za 1904/1905 rok 903 rb. 50 kop.; subsydium teatrowi 6,500 rb.; do fundusa pomocy artystów 264 rb. 96 k.; amortyzacja inwentarza 428 rb. 64 kop. Ogólne wydatki 9,755 rubli 41 kop.

Porównując dochody z wydatkami, widzimy, że niedobór stanowi rb. 3514 kop. 82.

Dla wyrównania rachunków zaczerpnięto z funduszu rezerwowego rb. 2057 kop. 37 oraz z kapitału żelaznego rb. 1457 kop. 45 do pokrycia sumy rb. 3514 kop. 82 z dochodów roku następnego.

Bilans rachunków w pasywach zamknięto cyfry rb. 21,903 kop. 21, w aktywach zaś cyfrą 18,388 kop. 39. Przewyżka pasywów nad aktywami stanowi sumę rb. 3514 kop. 82, która tłumaczy się niedoborem w dochodach i rozrachunkach kapitału obrotowego pokrytym, jak już wyżej zaznaczono, pożyczką z kapitału rezerwowego i żelaznego. Zarówno pierwsze jak i drugie sprawozdanie zgromadzeni przyjęli do wiadomości i zatwierdzili bez dyskusji.

Następnie p. Maryan Gawalewicz przedstawił szczegółowe sprawozdanie z działalności artystycznej teatru polskiego, jaki pozostawał pod jego kierunkiem w ciągu sezonu 1904 — 1905 roku.

Sprawozdanie to podajemy w odcinku «Rozwoju».

P. Gawalewicz, nie chcąc być narażonym na dalsze niedobory, które pokrywać musiał z własnej kieszeni, w konkluzji swego przemówienia oświadczył, że w podobnych warunkach przy tak słabej frekwencji i braku poparcia ze strony szerszego ogółu, prowadzenie teatru nadal jest niemożliwym.

P. Stamirowski, wtajemniczony dobrze w sprawę, dotyczące gospodarki teatralnej, postawił wniosek dla zaradzenia złemu zorganizowaniu teatru do końca sezonu teatralnego w ten sposób, aby wydatki dostosować do przewidzianych dochodów minimalnych, jakie teatr osiągnąć może.

P. M. Hertz wystąpił z wnioskiem, ażeby wobec ciężkich warunków zwolnić p. Gawalewicza od płacenia 10% na rzecz Towarzystwa teatralnego.

Oba wnioski wywołały ożywioną dyskusję, w której zabrali głos pp. Gajewicz, Reinecke, Surzycki, Kossakowski, Koral i K. Arkuszewski. Ostatecznie uchwalono rozważenie sprawy i zdecydowanie, na jakich warunkach prowadzony ma być nadal teatr łódzki, powierzyć specjalnej komisji.

W skład tej komisji weszli członkowie zarządu, oraz zaproszeni pp. Surzycki, Łapiński, Monsiorski oraz trzech delegatów z pośród aktorów. Posiedzenie komisji odbyło się w sobotę o godz. 7 wieczorem przy udziale p. Gawalewicza, który powtórzył oświadczenie, iż wobec ciągłych niedoborów i słabej frekwencji zrzeka się od 1 stycznia r. b. prowadzenia nadal teatru.

Wobec tego zadanie komisji było nader utrudnione, gdyż Towarzystwo teatralne wskutek znacznej zaległości składek członkowskich oprócz lokalu nie może nic więcej ofiarować z funduszu swoich na podtrzymanie sceny polskiej w Łodzi.

Po długich i ożywionych debatach, komisja przyszła do wniosku, że prowadzenie nadal sceny polskiej w teraźniejszych warunkach byłoby możliwe, gdyby artyści trupy, odczuwając nader ciężkie chwile, jakie przeżywa teatr łódzki, zgodzili się na pewne ustępstwa. Wówczas przy zredukowaniu pobieranej gaży aktorów i ograniczeniu widowisk teatralnych do minimum, można by budżet wydatków teatru przystosować do dochodów minimalnych, obliczanych na podstawie wyników kasowych z ostatnich tygodni.

Uwzględniając 16 przedstawień miesięcznie, zamiast dotychczasowych 25, budżet wydatków według przybliżonych obliczeń ograniczyłby się do rb. 2,488, w czem rb. 1,600 figurowałyby, jako gaża miesięczna aktorów, przewidywane zaś dochody obliczone na rb. 2,500 miesięcznie.

Postawiono dwa wnioski: 1) trupa teatru

łódzkiego grać będzie na działy, przyznane Towarzystwu teatralne ofiaruje tylko budynki teatru „Victoria” i „Sallina”, oraz wymaga 10% od dochodu brutto z przedstawienia na rzecz Towarzystwa; 2) przedstawienia trupy łódzkiej odbywać się będą nadal, lecz przy zmniejszonych gażach wszystkich aktorów, pod dotychczasowym kierunkiem dyrektora M. Gawalewicza.

W obu wypadkach Towarzystwo teatralne nie przyjmuje na siebie żadnej gwarancji co do dopłaty lub pokrycia wyników mogących niedoborów.

Delegaci aktorów zgodzili się na drugi projekt. Tym sposobem sprawa istnienia nadal sceny polskiej w Łodzi została załatwiona.

Zredukowaniem pensji wszystkim aktorom, względnie do zaprojektowanego budżetu zajmie się dyrektor Gawalewicz wspólnie z aktorami swej trupy.

Ś. † P.

## ROMAN WIERZCHLEYSKI.

W dniu 28 grudnia r. z. zmarł w Warszawie ś. p. Roman Wierzchleyski, znany w szerszych kołach naszego miasta. Zmarły był synem wybitnego prawnika, sam zaś, otrzymawszy staranne wychowanie i wykształcenie, przez pewien czas pracował na polu sądownictwa i na roli, poczem przeniósł się do Łodzi, gdzie po założeniu przez hr. Henryka Łubińskiego „Gońca Łódzkiego” został później jego współwłaścicielem i redaktorem odpowiedzialnym.

Ś. p. Roman Wierzchleyski posiłkował niezwykłe zalety towarzyskie. Był zawsze serdeczny, szczery, gładki w obejściu; nie też dziwne, że przy nieposzlakowanym charakterze łatwo zjednywał sobie sympatyę i miłość tych, którzy umieli cenić w zmarłym prawdziwego człowieka.

Nieboszczyk obdarzony był niepospolitym talentem muzycznym, a nawet kompozytorskim. Wielbił poezję i piękna, szczery i wylany, ś. p. Wierzchleyski był ceniony i lubiany w kołach towarzyskich Warszawy i Łodzi.

Przebywając dłuższy czas w Łodzi, ś. p. Wierzchleyski przylgnął całym sercem do artystycznej braci, która podówczas licznie była reprezentowana.

Poderwany materialnie, zabrnawszy w dług, ś. p. Wierzchleyski przed czterema laty przeniósł się z Łodzi do Warszawy.

Tutaj nienleczalna choroba przykuła go do łóżka i zmusiła do wycofania się ze wszelkich stosunków.

Wyczerpany długotrwałą chorobą, ś. p. Wierzchleyski w czwartek ubiegłego tygodnia zamknął powieki na zawsze, pozostawiając pamięć sympatycznego człowieka i dobrą wiarą ożywionego pracownika.

Ubiegłej soboty o godz. 11 i pół po południu liczny orszak pogrzebowy ze świata prawniczego i dziennikarskiego, odprowadził na cmentarz zwłoki ś. p. Romana Wierzchleyskiego z kaplicy kościoła św. Barbary na Koszykach. Na trumnie spoczywało kilka wieńców z napisami na szarfach, między innymi: „Dla uczczenia pamięci kochanemu Romanowi — Kowalscy”.

Kondukt poprowadził ks. kapelan Markiewicz. Zwłoki ś. p. Wierzchleyskiego złożono w grobie rodzinnym na Powązkach.

Cześć i spokój zacnemu człowiekowi!

## Reforma ordynacji wyborczej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

Urządowanie. Instrukcja o porządku układania uzupełniających list osób, mających uczestniczyć w wyborach do Dumy państwowej i sposobie dokonywania wyborów tych.

1. Po ogłoszeniu Ukazu Najwyższego z d. 11 (24 grudnia) o zmianie przepisów dokonywania wyborów do Dumy państwowej, instytucje wymienione w p. 6 ukazu, winny niezwłocznie przystąpić do układania uzupełniających list wyborców. W tym celu winny: a) uporządkować wykazy osób, opłacających podatki ziemskie i miejskie z nieruchomości; b) porozumieć

z izbami skarbowymi i inspektorami podatkowymi w sprawie najrychlejszego dostarczenia informacji co do osób, opłacających podatek państwowy, przemysłowy i mieszkaniowy, oraz pobierających pensje; c) porozumieć się z instytucjami rządowymi, społecznymi i stanowymi co do osób, znajdujących się na służbie i otrzymujących pensje; d) porozumieć się z naczelnikiem policji miejscowej w sprawie ułożenia wykazu osób, zajmujących w osadach miejskich na swoje nazwisko oddzielne mieszkania, nie opłacających podatków, mających jednak prawo uczestniczenia w wyborach do Dumy.

2. W miastach z ludnością, przewyższającą 30 tysięcy mieszkańców, zwołane być winny nadzwyczajne zebrania zarządów ziemskich lub zastępujących je instytucji celem podziału miasta na okręgi dla zorganizowania okręgowych komisji wyborczych, których obowiązkiem będzie ułożenie w miastach tych uzupełniających list wyborców.

3. Okręgi, utworzone dla ułożenia list wyborczych, odpowiadać winny podziałowi miasta na cirkuly policyjne.

4. Osoby, zapisane na liście zarządów miejskich i ziemskich i izb skarbowych w charakterze opłacających podatek państwowy oraz opłat ziemskich z nieruchomości, oraz osoby, pobierające pensje na służbie rządowej oraz w instytucjach ziemskich, miejskich i stanowych, a dalej na kolejach żelaznych, wpisywane zostają do uzupełniających list wyborczych bez specjalnych z ich strony zawiadomień. Zebranie informacyjne co do osób tych i sprawdzenie praw ich ciąży na instytucji, układającej uzupełniającą listę wyborczą.

5. Osoby, mające prawo uczestniczenia w wyborach do Dumy z tytułu zajmowania oddzielnego mieszkania, za które jednak nie opłacają podatku mieszkaniowego, dalej z tytułu zarządzenia majątkiem, lub dzierżawy gruntu, wpisywane zostają do uzupełniających list wyborczych na zasadzie podawanych przez zawiadomeń, że chcą uczestniczyć w wyborach, osoby zaś, zajmujące mieszkania, nadto na zasadzie wykazów osób takich, komunikowanych przez policję miejscową.

6. Instytucje, układające uzupełniające listy wyborcze, winny niezwłocznie zawiadomić mieszkańców o czasie i miejscu przyjmowania zaświadczeń z wyrażeniem chęci uczestniczenia w wyborach do Dumy.

7. Osoby, wyrażające chęć uczestniczenia w wyborach do Dumy, przedstawiać winny dla stwierdzenia prawa swego: a) zajmujące na swoje nazwisko oddzielne mieszkania umowę najmu albo odpowiednie zaświadczenie policji miejscowej; b) dzierżawcy — umowę dzierżawy; c) zarządzający majątkiem — umowę i plenipotencję do zarządzania. Umowy i plenipotencje przedstawiane być mogą bądź w oryginałach, bądź w kopiach i zaświadczone być winny rejentalnie lub przez policję, sędziego pokoju lub miejskiego, bądź wreszcie przez naczelnika ziemskiego.

8. Listy wyborcze, złożone przez okręgowe komisje wyborcze, sprawdzone być winny przez zarząd miejski lub też zastępującą go instytucję i włączone do jednej ogólnej listy wyborczej, stosownie do postanowień, zawartych w odpowiednich artykułach Najwyższej d. 18 września 1905 r. zatwierdzonych przepisów o wprowadzeniu w życie ustawy wyborczej do Dumy.

9. Na 2 tygodnie przed wystawieniem list wyborczych do przejrzania, instytucje, układające listy te, ogłaszają o czasie i miejscu wystawienia ich za pośrednictwem ogłoszeń w wydawnictwach miejscowych w sposób w tym kierunku najodpowiedniejszy. O terminie ogłoszenia uzupełniających list wyborczych instytucje te obowiązane niezwłocznie zawiadomić gubernatora lub naczelnika miasta.

10. Wszystkie wydane do chwili ogłoszenia niniejszej instrukcji rozporządzenia w sprawie organizowania specjalnych zebrań wyborców miejskich oraz specjalnych powiatowych zebrań przygotowawczych, uważane być mają za skasowane i organizowanie specjalnych zjazdów takich dokonane być winno powtórnie na podstawie art. 10 p. 1 Ukazu Najwyższego z dnia 11 (24) grudnia.

11. Organizowanie specjalnych zjazdów przygotowawczych oraz zjazdów wyborców miejskich, dokonywane być winno w zastosowaniu





